

PIOTR CHOMCZYŃSKI

DZIAŁANIA WYCHOWANKÓW SCHRONISK DLA NIELETNICH I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

Socjologiczna analiza
interakcji grupowych



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

DZIAŁANIA WYCHOWANKÓW
SCHRONISK DLA NIELETNICH
I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

[Kup książkę](#)

PIOTR CHOMCZYŃSKI

DZIAŁANIA WYCHOWANKÓW
SCHRONISK DLA NIELETNICH
I ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH

Socjologiczna analiza
interakcji grupowych



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

[Kup książkę](#)

Piotr Chomczyński – Uniwersytet Łódzki, Instytut Socjologii
Katedra Socjologii Organizacji i Zarządzania, 90-214 Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41/43

RECENZENT

Marek Gorzko

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ

Bogusław Pielat

SKŁAD KOMPUTEROWY

Oficyna Wydawnicza Edytor.org

PROJEKT OKŁADKI

Artur Nowakowski

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06548.14.0.M

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-094-7
ISBN (ebook) 978-83-7969-200-2

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

[Kup książkę](#)

Spis treści

Wstęp	11
1. Perspektywa teoretyczna	15
1.1. Paradygmat interpretatywny jako język opisu rzeczywistości instytucji korekcyjnych.....	15
1.2. Początki symbolicznego interakcjonizmu i jego współczesna kontynuacja.....	17
1.3. Emocje z perspektywy interpretatywnej.....	36
1.3.1. Strategie radzenia sobie z emocjami negatywnymi z perspektywy interpretatywnej.....	46
1.4. Teorie naznaczania w ramach nurtu interpretatywnego.....	52
2. Organizacja jako przestrzeń negocjowania znaczeń. Perspektywa interpretatywna opisu organizacji	61
2.1. Zakłady poprawcze (ZP) i schroniska dla nieletnich (SdN) w Polsce jako instytucje totalizujące.....	67
3. Metodologia badań interakcji wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich	73
3.1. Problemy metodologiczne i etyczne.....	73
3.2. Zasady triangulacji przyjęte w pracy.....	80
3.3. Narzędzia badawcze.....	81
3.3.1. Wywiad swobodny.....	82
3.3.2. Obserwacja uczestnicząca jawna.....	84
3.3.3. Analiza materiału filmowego.....	86
3.3.4. Analiza zdjęć.....	87
3.3.5. Analiza dokumentów w ramach badanych placówek.....	89
3.3.6. Analiza dokumentów „zewnątrznych”.....	90
3.4. Metoda badawcza. Podejście etnograficzne.....	91

4. Ramy formalne określające działalność zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich w Polsce	93
4.1. Najważniejsze akty prawne określające działalność zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich	93
4.2. Oficjalne cele zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich	94
4.3. Rodzaje zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich oraz warunki kwalifikacji do nich nieletnich	94
4.4. Organizacja zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich	99
4.5. Formalne narzędzia oddziaływania wobec wychowanków, czyli system środków dyscyplinarnych i nagród	100
5. Elementy podkultury więziennej w rzeczywistości schronisk dla nieletnich i zakładów poprawczych	103
5.1. Podkultura więzienna w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich w „przeszłości”	104
5.2. „Drugie życie” dzisiaj z perspektywy personelu i wychowanków	114
5.2.1. Uwarunkowania gypsowania	122
5.2.1.1. Uwarunkowania gypsowania w odniesieniu do wychowanków	122
5.2.1.1.1. Wychowankowie „doświadczeni” a „drugie życie”	123
5.2.1.1.2. Wychowankowie „z wolności” a „drugie życie”	126
5.2.1.2. Uwarunkowania gypsowania w odniesieniu do personelu	130
5.2.1.3. Uwarunkowania gypsowania w odniesieniu do specyfiki placówki	133
5.2.1.4. Uwarunkowania gypsowania w odniesieniu do okoliczności spoza placówki	135
6. Pojawienie się nowych wychowanków w placówce. Pierwsze kroki	139
6.1. Pojawienie się nowego wychowanka z perspektywy działań personelu	140
6.1.1. Miejsce pochodzenia wychowanka	141
6.1.2. Lektura akt sprawy	141
6.1.3. Pobyt w izbie przejściowej	142
6.1.4. Przyporządkowanie do grupy	144
6.1.5. Obserwacja i dyscyplinowanie	145
6.2. Pojawienie się nowego wychowanka z perspektywy działań podopiecznych	146
6.2.1. Wychowankowie doświadczeni	147
6.2.1.1. Udzielenie rekomendacji ze strony wychowanków z poprzedniej placówki	147
6.2.1.2. Weryfikacja tożsamości nowego poprzez wykorzystanie kontaktów spoza placówki	148
6.2.2. Wychowankowie „z wolności”	151
6.2.2.1. Weryfikacja tożsamości poprzez „okazywanie białka”	151
6.2.2.2. Testowanie	154

6.2.2.2.1. Sytuacje kreowane przez innych – testowanie	156
6.2.2.2.2. Sytuacje kreowane samodzielnie – „starania”	157
6.2.3. Uwarunkowania „wejścia” wspólne dla wychowanków „doświadczonych” i „z wolności”	160
6.2.3.1. Permanentna obserwacja	161
6.2.3.2. Powiązania rodzinne	162
6.2.3.3. Terytorializacja	164
6.2.3.4. Działania inicjowane przez wychowanków w celu kreowania ich publicznej tożsamości	165
6.2.3.4.1. Pierwsze wrażenie	165
6.2.3.4.2. Ujawnianie tożsamości „prawdziwej” lub kreowanie „nieprawdziwej”	166
6.2.3.4.3. Elementy „występu”. Fasady	170
7. Wyznaczniki statusu w grupie wśród dziewcząt i chłopców	177
7.1. Wyznaczniki pozycji w hierarchii, takie same w przypadku dziewcząt i chłopców	178
7.1.1. Przeszłość kryminalna	178
7.1.2. Wcześniejsze pobyty w placówkach opiekuńczych	181
7.1.3. Staż pobytu w zakładzie	182
7.1.4. Kompetencje osobowościowe	183
7.1.5. Skłonność do działań ryzykownych	184
7.1.6. Siła i sprawność fizyczna	185
7.1.7. Posiadanie talentów cenionych przez grupę	186
7.2. Wyznaczniki pozycji w hierarchii grup zakładowych różne w przypadku dziewcząt i chłopców	187
7.2.1. Zachowania homoseksualne	187
7.2.2. Udział w konflikcie	190
7.2.3. Relacje z personelem	192
7.3. Zakład poprawczy a schronisko dla nieletnich w kontekście przejść statusowych	194
8. Emocje wychowanków w realiach zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich	197
8.1. Uwarunkowania emocji wśród dziewcząt i chłopców	198
8.1.1. Emocje powstające na skutek wzajemnych oddziaływań personełu i wychowanków	198
8.1.1.1. Naruszenie subiektywnych norm sprawiedliwości	198
8.1.1.2. Ingerencja w normy i wartości typowe dla środowiska dorastania wychowanka	200
8.1.1.3. Wprowadzanie dyscypliny lub jej egzekwowanie	201
8.1.2. Emocje powstające na skutek wzajemnych oddziaływań wychowanków	201
8.1.2.1. Pojawienie się nowego wychowanka	202
8.1.2.2. Występowanie mechanizmów „hierarchiotwórczych”	203

8.1.2.3. Naruszanie norm grupowych w zakresie przestrzegania hierarchii	204
8.1.2.4. Naruszenie subiektywnych norm sprawiedliwości	204
8.1.2.5. Relacje homoseksualne	205
8.2. Zakład poprawczy a schronisko dla nieletnich w kontekście pojawiania się emocji negatywnych	205
9. Sposoby radzenia sobie z negatywnymi emocjami wśród wychowanków	207
9.1. Wychowankowie „z wolności”	208
9.1.1. Strategie prezentacji siebie jako osoby bezbronnej	209
9.1.2. Strategia naśladownictwa bardziej doświadczonych kolegów	211
9.1.3. Strategia agresji werbalnej i fizycznej	212
9.2. Wychowankowie „doświadczeni”	214
9.2.1. Strategie akceptowane przez personel placówki	215
9.2.1.1. Realizacja pasji/hobby	216
9.2.1.2. Unikanie sytuacji konfliktowych	218
9.2.1.3. Niereagowanie na ataki innych	220
9.2.1.4. Koncentracja na przyszłości	222
9.2.2. Strategie warunkowo akceptowane	223
9.2.3. Strategie nieakceptowane przez personel placówki	225
9.2.3.1. Angażowanie się w konflikty w celu rozładowania napięcia	225
9.2.3.2. Stosowanie przemocy w momencie silnego wzburzenia emocjonalnego	227
9.2.3.3. Samookaleczenia	228
9.3. Zakład poprawczy a schronisko dla nieletnich w kontekście sposobów radzenia sobie z emocjami negatywnymi	230
10. Role przyjmowane przez wychowanków w grupie	233
10.1. Wychowankowie „znaczący”	234
10.1.1. Przywódcy	234
10.1.2. Żołnierze	240
10.2. Wychowankowie „mało znaczący”	242
10.2.1. Aspirujący	242
10.2.2. Frajerzy	242
10.3. Wychowankowie „na uboczu”	244
10.3.1. Szwajcarzy	244
10.3.2. Neofici	247
10.3.3. Świry	249
10.3.4. Umysłowo niepełnosprawni	250
10.3.5. Socjopaci/psychopaci	252
10.4. Wychowankowie nieakceptowani	254
10.4.1. Wychowankowie nie dbający o higienę – „brudasy”	254
10.4.2. Wychowankowie „uciążliwi”	256
10.4.3. Kozły ofiarne	256

10.4.4. Informatorzy	257
10.4.5. Cwele	260
10.4.6. Agresorzy wobec rodziny	261
10.4.7. „Majciarze”	262
11. Architektura a interakcje	265
11.1. Infrastrukturalne uwarunkowania kontroli wychowanków przez personel	267
11.2. Infrastrukturalne uwarunkowania interakcji wewnątrzgrupowych wśród wychowanków	276
12. Placówki wychowawcze w świetle wybranych teorii makrospołecznych. Inne możliwe ramy teoretyczne	287
12.1. Socjologia postmodernistyczna Zygmunta Baumana	288
12.2. Socjologia figuracyjna Norberta Eliasa	289
12.3. Teoria władzy Michela Foucaulta	291
12.4. Konstruktywizm strukturalistyczny w odniesieniu do habitusu Pierre’a Bourdieu	292
13. Zakończenie	295
14. Bibliografia	299
Podziękowania	313
Spis fotografii	315
Indeks osobowy	317
Od redakcji	323

Wstęp

Społeczność wychowanków schronisk dla nieletnich (dalej: SdN) i zakładów poprawczych (dalej: ZP) od lat stanowi domenę głównie studiów z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej. Przedstawiciele tej dyscypliny nauk społecznych z reguły wyrażają zainteresowanie problemem szeroko pojętego wychowania, które leży u podstaw oddziaływań resocjalizacyjnych. Dobrze znane są koncepcje Czesława Czapówa i Stanisława Jedlewskiego (1971), Lesława Pytki (2001), Jana Szałańskiego (1978), Adama Szecówki (1996), Andrzeja Bałandynowicza (2002), Wiesława Ambrozika (2009), Marka Konopczyńskiego (2010) i wielu innych wybitnych przedstawicieli tej dyscypliny naukowej. Problem resocjalizacji i funkcjonowania instytucji korekcyjnych niejednokrotnie bywa także podejmowany przez praktyków, którzy z racji bogatych doświadczeń dokonują opisu poczynionych przez siebie obserwacji wiążących się z pracą w jednostkach korekcyjnych. Przykładem mogą być tu choćby prace Pawła Moczydłowskiego (2002), który stał na czele Centralnego Zarządu Zakładów Karnych (*Drugie życie więzienia*) czy książka *Za murami poprawczaka* Ryszarda Makowskiego (2009), byłego dyrektora Zakładu Poprawczego w Laskowcu.

Zarówno publikacje teoretyczne, jak i te pisane przez praktyków poruszają wiele różnych zagadnień z dziedziny prawa, zarządzania, pedagogiki czy psychologii i socjologii sprawiając, że coraz więcej wiadomo na temat funkcjonowania instytucji, które Erving Goffman (1961) określił mianem totalnych. W opisach naukowych występuje zdecydowana przewaga nurtu pozytywistycznego, opierającego się na wykorzystaniu narzędzi ilościowych, gdzie, jak pisze Beata Zięba-Kołodziej (2010: 353–354), „interpretacja faktów ma charakter jednoznaczny, funkcyjny, przyczynowo-skutkowy”. Badaczka jednocześnie podkreśla konieczność eksploracji faktycznej rzeczywistości, która w tego typu instytucjach zostaje odsłonięta dzięki pomocy

etnografii opartej na rozmowach i obserwacjach (Zięba-Kołodziej 2010: 354; patrz także Hammersley, Atkinson 2000: 11), zbiorczo określanych metodami jakościowymi.

Uważna lektura pozycji książkowych, jak również czasopiśmiennictwa z tego zakresu, pozwala na pewne konstatacje, mianowicie na rynku wydawniczym daje się zauważyć niedobór opracowań socjologicznych poruszających temat działań wychowanków, jakie składają się na interakcje podejmowane w placówkach resocjalizacyjnych. Dokładna analiza bieżących publikacji wskazuje, oprócz klasycznych już pozycji (np. *System wychowawczy zakładu poprawczego: socjologiczne studium instytucji resocjalizacyjnej* autorstwa Jana Włodarka z roku 1977), na fakt pewnej luki w zakresie współczesnych badań, zwłaszcza o charakterze jakościowym, które pozwoliłyby na przybliżenie uwarunkowań i procesów będących elementami pobytu nieletnich w schroniskach i zakładach poprawczych. Po części taki stan rzeczy jest konsekwencją pewnych trudności w dotarciu do rzetelnych danych, które opierają się na długotrwałym procesie zdobywania wiarygodności badacza w oczach respondentów, a także szerokiego marginesu nieformalnej strony analizowanych instytucji, które – jak zaznacza Paweł Moczydłowski (2002) – „same bronią się przed poznaniem”.

W badaniach prowadzonych w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich zdecydowałem się na zastosowanie podejścia jakościowego w projektowaniu, gromadzeniu i analizie materiału empirycznego. Innym, zdecydowanie ważniejszym, argumentem na rzecz przyjęcia tej metodologii, jak również związanych z nią technik jakościowych, jest sam temat badawczy, który koncentruje się wokół subtelnej i niełatwej do badania warstwy symbolicznej, związanej z zachodzącymi procesami grupowymi, wśród nich kwestią nabywania statusu, hierarchizacji, warunkującymi relacje między wychowankami, rytuałów degradacji i przejścia oraz wielu innych związanych z relacjami w małych grupach. Ten kierunek poszukiwań w naturalny sposób pozwolił mi oprzeć się także na nurcie interpretatywnym, zwłaszcza zaś na założeniach symbolicznego interakcjonizmu i teoriach naznaczania. Wynikające z tych podejść koncepcje dotyczące natury działań społecznych, wytwarzanych przez aktorów społecznych symboli, w toku zachodzących pomiędzy nimi interakcji, jak również sposobów ich definiowania i interpretowania, są niezwykle przydatne zarówno na etapie eksploracji, jak i wyjaśniania badanych zjawisk. Podejście interpretatywne stwarza możliwość analizy i interpretacji gestów oraz działań aktorów społecznych skoncentrowanych wokół praktyk leżących u podstaw dynamiki procesów statusowych zachodzących w grupach wychowanków. Perspektywa interakcjonistyczna wydaje się także użyteczna ze względu na symboliczny charakter relacji („drugie życie”) wpisanych w „nieformalną twarz”

instytucji zamkniętej, jaką jest zakład poprawczy. Pozwala ona na osiągnięcie dużego stopnia wrażliwości wobec symbolicznej otoczki subtelnych gestów i działań składających się na grypsere, której elementami posługuje się pewna część wychowanków.

Ponieważ niniejsza książka jest, oprócz praktyków, kierowana także do przedstawicieli nauk humanistycznych i społecznych, których wiedza na temat badanych tutaj placówek może mieć charakter ogólnopoglądowy, postanowiłem wykorzystując strukturę pracy wprowadzić Czytelnika w poszczególne uwarunkowania, które pomogą mu zrozumieć treści składające się na rozdział wynikowy.

Rozdział pierwszy poświęcony jest charakterystyce przyjętych w badaniach założeń teoretycznych, które rzutują nie tylko na sposób spostrzegania analizowanej rzeczywistości, lecz także wyznaczają azymut metodologiczny.

W *rozdziale drugim* przybliżam zagadnienia związane z jakościowym badaniem organizacji. Ekspozowane są tu główne akcenty paradygmatyczne i wynikające z nich metody opisu norm, wartości, kultur organizacyjnych i tego wszystkiego, co wiąże się z próbą etnograficznego opisu wzajemnych relacji aktorów wypełniających swoimi działaniami formalne ramy instytucji.

Rozdział trzeci stanowi nie tylko wprowadzenie w metodologiczne aspekty realizowanych badań, lecz przede wszystkim polemikę z ogólnie przyjętymi założeniami dotyczącymi metod badawczych i wykorzystywania ich w pracy terenowej. W tej części zaprezentowane zostały wnioski wynikające w moich doświadczeniach związanych z prowadzeniem badań w instytucjach określanych jako „totalne”, których charakter rzutuje na konieczność poddania krytycznej weryfikacji zasad metodologicznych.

Rozdział czwarty poświęciłem wprowadzeniu Czytelnika w formalne aspekty działalności schronisk i zakładów poprawczych. Omówione zostały w nim podstawy prawne, które tworzą ramy pobytu podopiecznych w placówkach, dokonano też krótkiej prezentacji odnośnie do katalogu dostępnych działań motywacyjnych, w założeniu kształtujących kierunek ich aktywności.

Rozdział piąty jest swego rodzaju wprowadzeniem w nieformalne „drugie życie” badanych organizacji. Dostarcza on wyjaśnień dla zjawisk, które występowały dawniej, choć nadal – w mniejszym bądź większym stopniu – rzutują na interakcje wychowanków. Konfrontacji została poddana dawna „twarda grypsera” z obecnymi „zasadami”, które wywodzą się z niej.

W *rozdziale szóstym* przedstawiam uwarunkowania mające znaczenie w przypadku pojawienia się w placówce nowych wychowanków. Jest to zagadnienie warte szczegółowej analizy, gdyż dostarcza licznych przykładów przejawów istnienia norm i wartości nieformalnych, które w tym czasie „materializują się” w postaci podejmowanych wobec przybysza działań.

Rozdział siódmy odnosi się do nieformalnych uwarunkowań stratyfikacji wśród dziewcząt i chłopców. Opisane zostały tutaj wyznaczniki zajmowania pozycji w grupie, decydujące o tym, czy wychowanek doświadcza „awan-sów”, czy też podlega „degradacji”. W przypadku różnic osobno omówione zostały czynniki typowe dla dziewcząt i dla chłopców.

Rozdział ósmy podnosi temat uwarunkowań leżących u podstaw zachowań emocjonalnych wśród podopiecznych. Tutaj również dokonano rozróżnienia na chłopców i dziewczęta, z racji zauważalnych odmienności odnoszących się do sytuacji stymulujących powstawanie emocji.

W *rozdziale dziewiątym* konsekwentnie podtrzymywane są podziały, które tym razem opierają się na kryterium „stażu” i wyznaczają linię demarkacyjną pomiędzy wychowanekami „z wolności” i „doświadczonymi”. Przejawiane w tych dwóch grupach strategie emocjonalne zdecydowanie różnią się od siebie. Temat ten został wyodrębniony z rozdziału o emocjach z racji wagi tego zagadnienia z punktu widzenia filozofii działania placówek. Sposoby radzenia sobie z emocjonalnością są jednym z głównych zagadnień skupiających na sobie uwagę personelu w jego kontaktach z podopiecznymi.

Na zagadnieniu procesów leżących u podstaw przyjmowania określonych ról przez wychowanków koncentruje się *rozdział dziesiąty*. Procesy te stanowią wynik podejmowanych działań opisanych we wcześniejszych rozdziałach książki (np. działań autoprezentacyjnych w momencie pojawienia się w placówce, strategii emocjonalnych).

Rozdział jedenasty zamyka część empiryczną pracy i odnosi się do zagadnienia relacji pomiędzy interakcjami a infrastrukturą placówek. Jego powstanie wiąże się z zaobserwowanym wpływem fizycznych aspektów przestrzeni schronisk i zakładów na działania wychowanków. Ponadto podjęty jest w nim także temat kontroli sprawowanej przez personel przy wykorzystaniu czynników infrastrukturalnych.

Rozdział dwunasty stanowi z kolei odniesienie przyjętej w pracy perspektywy teoretyczno-metodologicznej do innych, alternatywnych ujęć, które mogłyby znaleźć zastosowanie w badaniach nad placówkami resocjalizacyjnymi. Zasygnalizowane zostały w nim ramy koncepcyjne mogące stanowić inspirację do prowadzonych badań.

Zakończenie oprócz podsumowania zawiera także pewną refleksję krytyczną dotyczącą obecnych w Polsce uwarunkowań prawnych i ekonomicznych będących podstawą debaty nad dalszą zasadnością istnienia analizowanych tutaj instytucji.

Pojawienie się nowych wychowanków w placówce. Pierwsze kroki

Bardzo ważnym wydarzeniem w „życiu” zakładu poprawczego jest pojawienie się nowego wychowanka. W schroniskach dla nieletnich, ze względu na fakt o wiele większej rotacji, wynikającej ze specyfiki tej placówki, także jest to istotne wydarzenie, lecz jednak o nieco mniejszym znaczeniu niż w zakładzie. W obydwu placówkach przybycie „nowych” w jakimś sensie zaburza wypracowane interakcje oraz pozycję socjometryczną, przynajmniej niektórych wychowanków, a także na jakiś czas zmienia pracę wychowawców z grupą, do której trafił podopieczny. Z kolei dla badacza jest to niezwykle ważna okoliczność, która daje możliwość przyjrzenia się normom i wartościom, które są tak powszechne, że mają status oczywistych (*taken for granted*), w związku z czym mogą nie pojawić się w wypowiedziach badanych (Garfinkel 1967; pol. wyd. 2007). Przybysz zazwyczaj skupia na sobie uwagę zarówno personelu, jak i kolegów, a z racji faktu, że nie jest obeznany z zasadami panującymi w tej konkretnej placówce, są mu one „przybliżane”, tracąc wtedy na moment charakter „niewidocznych”, ucieleśniając się w gestach, działaniach, wypowiedziach i interakcjach. Ponadto pierwsze momenty autoprezentacji decydują o dalszym przebiegu „kariery” nowego. W celu opisu tego ważnego wątku można posłużyć się Goffmanowską koncepcją „występu” i jego czynników składowych.

Na samym początku opisane są elementy „wspólne”, które w każdym przypadku pojawienia się nowego są istotne, decydując o powodzeniu „występu”, dalej zaś dokonany jest podział na wychowanków „doświadczonych” i tych „z ulicy”. U źródeł tej taksonomii leży zauważalna różnica w zakresie „zasobów”, jakimi przybyli mogą się posłużyć dla zbudowania swojej relacji z innymi i w konsekwencji zajęcia pozycji w grupowej stratyfikacji. Warto

także przeprowadzić analizę, dokonując rozróżnienia na perspektywę personelu i wychowanków, gdyż choć przenikają się one nawzajem, to jednak z oczywistych przyczyn powinny być omówione osobno.

6.1. Pojawienie się nowego wychowanka z perspektywy działań personelu

W ramach działań podejmowanych przez personel placówki, do której trafia nowy wychowanek, wyodrębnić można kilka etapów, które mają na celu zabezpieczenie sprawnego procesu jego adaptacji do warunków panujących w placówce. Niektóre z tych działań mają charakter oficjalny i są uwarunkowane formalnymi procedurami (zapoznanie się z aktami wychowanka, pobyt w izbie izolacyjnej, odbycie wywiadu z wychowankiem), inne zaś są nieformalne i wynikają z praktyki, w ramach której doświadczenia personelu decydują o zainicjowaniu pewnych procedur (nieoficjalna rozmowa z kierownictwem placówki, w której wychowanek był wcześniej, „wyczuwanie gruntu” poprzez nieformalne „konsultacje” z grupą, itp.).

6.1.1. Miejsce pochodzenia wychowanka

Jak już wcześniej wspomniałem, przybycie nowego wychowanka do placówki zawsze wiąże się z mobilizacją personelu, co ma na celu dokonanie jego „rozpoznania”, tak aby nastąpił proces identyfikacji prowadzący do przyporządkowania go do określonej grupy. Z perspektywy kadry zazwyczaj wyodrębnić można kilka etapów, których rezultatem jest podjęcie decyzji odnośnie do przynależności grupowej. Nieco wbrew wypowiedziom moich rozmówców, weryfikacja tożsamości „nowego”, który jest przenoszony z innej placówki, nie rozpoczyna się od lektury jego akt, lecz wiąże się zazwyczaj z nieformalnymi kontaktami na szczeblu kierownictwa poszczególnych zakładów i schronisk. W ramach tych osobistych często relacji dochodzi do przekazywania ważnych informacji na temat wychowanka, wzbogacających wiedzę personelu odnośnie do tych wszystkich aspektów jego pobytu w poprzedniej placówce, które mogą być istotne w obecnej sytuacji (czy jest to wychowanek „konfliktowy”? Jaka jest ocena jego sprawowania w poprzedniej placówce? Jak postrzega „drugie życie”? Czy współpracuje z kadrą? Jaka pozycję socjometryczną zajmował w grupie? Czy ma tendencje do dominowania, czy raczej do uległości?). Są to istotne treści, „uszczelniające” nieco sądowo-administracyjny system umieszczania nieletnich w placówkach administracyjnych, który zazwyczaj pomija lub nie bierze pod uwagę tych wszystkich aspektów ich pobytu, które są istotne

dla przyjmującej „nowych” placówki. Niekiedy, gdy kierownictwo z różnych przyczyn nie korzysta ze wspomnianego kanału komunikacyjnego, brana pod uwagę jest ogólna renoma poprzedniego miejsca pobytu wychowanka, co może wskazywać na zdradzane przez niego inklinacje (np. wierność „zasadom”).

Jeżeli przyjdzie tak kilku chłopców z innych schronisk do nas do zakładu, no to trzeba wtedy uważać, żeby oni nie poprowadzili... my wiemy doskonale, w których schroniskach się źle dzieje (nauczyciel).

6.1.2. Lektura akt sprawy

Kolejnym etapem, choć pierwszym oficjalnym, jest lektura akt, która pozwala na podjęcie decyzji dotyczącej przyszłej „lokalizacji” wychowanka. Zapoznavanie się z danymi osobowymi prowadzi do przyswojenia wszelkich formalnych informacji na temat przybyłego, które dają możliwość wpływu na jego przyporządkowanie do grupy, co ma duże znaczenie dla budowania relacji z pozostałymi.

No tak, to nawet zawsze się może trafić jakiś. Nigdy nie wiemy, kto przyjedzie nowy. Przyjechała nowa dziewczynka – nigdy nie wiemy, kto to jest, możemy sobie poczytać tak, w aktach jej (wychowawczyni).

Wie pan, każdy z nas ma obowiązek zapoznać się z aktami, co potwierdzamy tam podpisem itd., w miarę możliwości, no, przeczytać, wgłębić się w to, sprawdzić, z kim się ma do czynienia, gdzie przebywał, no i na tej podstawie, no, podjąć decyzję (wychowawca).

W przypadku, gdy na szczeblu postępowania sądowego dochodzi do błędnej decyzji odnośnie do umieszczenia wychowanka w określonej placówce, zapoznanie się z aktami, które może trwać tyle czasu, ile przewidyje maksymalny pobyt w izbie przejściowej (do dwóch tygodni), daje podstawę do weryfikacji postanowienia sądu rodzinnego. Można zatem uznać, że wnikliwa lektura akt osobowych podopiecznego stanowi „drugi kordon” zabezpieczający bezpieczeństwo nowo przybyłego wychowanka i tych z placówki przyjmującej. Niekiedy zdarzają się jednak pewne przeoczenia, czego konsekwencją może być sytuacja, w której silnie zantagonizowani podopieczni znajdują się w jednej instytucji.

Ja spotkałem się z takim przypadkiem w zakładzie poprawczym w [tutaj pada nazwa placówki], gdzie na jednej grupie przebywał kat i ofiara, bo chłopak-kat trafił do zakładu poprawczego za znęcanie się nad innym chłopakiem-ofiarą, którego bił i przypalał kiedyś papierosami, a pół roku później ofiara za jakieś przestępstwo trafiła do tego samego zakładu i się spotkali. Tam chyba chodziło też o jakiś gwałt, pobicia... (wychowawca)

Sposoby radzenia sobie z negatywnymi emocjami wśród wychowanków⁸⁶

Jednym z zamierzonych celów oddziaływania na wychowanka w zakładzie poprawczym jest ukierunkowanie jego emocji do postaci akceptowanej przez instytucję. Wychowanek w różnych sytuacjach jest przez kadrę monitorowany i oceniany z uwagi na sposób okazywania emocji w ramach relacji wertykalnych i horyzontalnych. Odwołując się do tez Norberta Elias można powiedzieć, że monitoringowi podlega proces zagospodarowania popędów (w tym agresji i autoagresji), które „przytępia i wiąże mnóstwo przepisów i zakazów, zinternalizowanych jako przymusy wewnętrzne” (Elias 2011: 259). Wyrażanie emocji zyskuje formę strategii ekspresyjnych, stanowiących przedmiot zainteresowania personelu.

W rezultacie rozważań nad sposobami radzenia sobie z negatywnymi emocjami w środowiskach wychowanków zakładów poprawczych i schronisk dla nieletnich okazało się, że strategie te są wyraźnie zróżnicowane wśród badanych. Konstatacja ta zaowocowała koniecznością wzięcia pod uwagę takich czynników, jak przeszłość kryminalna, dotychczasowe pobyty w instytucjach zamkniętych, płeć, uwarunkowania osobowościowe i kwestie sytuacyjno-interakcyjne. Dwa pierwsze kryteria okazały się na tyle ważne w kontekście zachowań emocjonalnych, że – podobnie jak w przypadku omawiania zagadnienia pojawienia się nowego wychowanka – postanowiłem wyodrębnić grupę podopiecznych będących po raz pierwszy w zakładzie poprawczym (wychowankowie „z wolności”) oraz grupę „wychowanków

⁸⁶ Podrozdział powstał na podstawie mego artykułu (2013c). Analizy w nim zawarte odnosiły się jedynie do zakładów poprawczych, w niniejszej zaś pracy wykorzystałem też dane dotyczące schronisk dla nieletnich oraz liczne uzupełnienia. Ponadto artykuł nie obejmuje strategii radzenia sobie z emocjami negatywnymi nieakceptowanymi przez personel.

doświadczonych”. W toku dalszych analiz wydzielone zostały także trzy kategorie sposobów okazywania emocji ze względu na stopień ich akceptacji wyrażany przez personel. W związku z tym zastosowałem podział na zachowania akceptowane, warunkowo akceptowane i nieakceptowane przez personel. Przedstawione niżej klasyfikacje i przykłady nie wyczerpują całego spektrum zaobserwowanych zjawisk, lecz odzwierciedlają zjawiska najczęściej obserwowane i w związku z tym najbardziej szczegółowo poznane.

9.1. Wychowankowie „z wolności”

Wychowankowie „z wolności”, czyli tacy, dla których pobyt w zakładzie poprawczym jest pierwszym doświadczeniem kontaktu z placówką ograniczającą wolność, najczęściej zachowują się w sposób zauważalnie odmienny od prezentowanego przez ich bardziej doświadczonych kolegów. W tym przypadku postępowanie to uwarunkowane jest brakiem praktycznej i zweryfikowanej wiedzy na temat funkcjonowania instytucji, w której zaczynają pobyt. Z przeprowadzonych rozmów z „nowymi” wynika, że zasób ich wiadomości, a w konsekwencji także i postępowanie, uwarunkowane są stereotypami opartymi najczęściej na informacjach zasłyszanych od znajomych, którzy mieli już kontakt z zakładem poprawczym lub schroniskiem dla nieletnich, na reportażach emitowanych w środkach masowego przekazu, dokumentach filmowych bądź filmach fabularnych. Brak wiedzy i doświadczenia rodzi najczęściej postawę niepewności, ta zaś z kolei inicjuje działania mające na celu jej przezwyciężenie.

Jak tutaj siedziałem na przejściówce, to byłem pewien, że mi zrobią strażnicy „powitanie” i dostanę pałkę, na „dzień dobry”, ale nic takiego się nie zadziało (wychowanek).

Po przeprowadzonych analizach udało mi się wyodrębnić trzy główne strategie radzenia sobie z negatywnymi emocjami, które są typowe dla grupy wychowanków „wolnościowych”. Choć strategie te są opisywane osobno, to niekiedy zdarza się, że wychowanek stosuje najpierw jedną z nich, później zaś kolejną. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy, gdy ta wcześniejsza nie przyniosła pożądanego efektu. W trakcie prowadzonych obserwacji nie zdarzyło mi się zaobserwować innych strategii niż opisane poniżej. Ponadto nie ma sytuacji, w której wychowanek nie przyjmuje strategii „w ogóle”, gdyż każde zachowanie „nowego” podyktowane jest mniej bądź bardziej świadomą chęcią osiągnięcia określonego efektu, który może być również mniej lub bardziej planowany.

Role przyjmowane przez wychowanków w grupie

Niezwykle trudnym zadaniem jest jasne i precyzyjne wyodrębnienie poszczególnych ról wychowanków w odniesieniu do obecnej rzeczywistości i wzajemnych relacji, które się na nią składają. Dawne wpływy gryperskie ustąpiły i poddały się zauważalnemu procesowi liberalizacji i relatywizacji (zob. podrozdział „*Drugie życie*” *dzisiaj z perspektywy personelu i wychowanków*), który spłycił niegdysiejsze, doktrynalnie przestrzegane różnice statusowe pomiędzy podopiecznymi. Jak już wspominałem, obecne „zasady” bardziej przypominają grę opartą na myśleniu *quasi*-magicznym, w której niekiedy „prześwitują” reminiscencje „dawnych, sztywnych czasów”. Oczywiście poszczególne placówki różnią się od siebie – w niektórych „wczorajsze reguły” nadal są istotne i, jak już pisałem, wchodzą w skład kultury organizacyjnej. W tych instytucjach poszczególne role są bardziej widoczne i determinują ostrzejsze podziały niż w innych, gdzie „drugie życie” podlega daleko idącej kontroli i penalizacji. Niemniej jednak za cenę dużych uproszczeń, a niekiedy nieścisłości, spróbuję dokonać pewnych generalizacji, wyodrębniając role i opatrując je nazwami, które – choć w znacznym stopniu pozbawione pierwotnego sensu i znaczenia – nadal są używane, niejako wbrew znajomości ich desygnatu. Kolejnym uproszczeniem jest próba zbudowania nie tylko taksonomii, ale także arbitralnego pogrupowania ról, biorąc pod uwagę ich „znaczenie” i wpływ na codzienne życie w placówce. Może się jednak zdarzyć, że poszczególne role „wystają” poza klasyfikację lub też mieszczą się w kilku kategoriach naraz. Niestety jest to cena, jaką zazwyczaj płaci się za próbę generalizacji wniosków. Ponadto należy zaznaczyć, że niektóre wątki związane z poszczególnymi rolami korespondują z innymi problemami (np. uwarunkowania grypsery, pojawienie się nowego wychowanka), w związku z czym zostały one wspomniane także w innych fragmentach opracowania.

10.1. Wychowankowie „znaczący”

Termin *wychowankowie znaczący* został zaczerpnięty ze słownika, jakim posługują się pedagodzy i psycholodzy tworzący zespół diagnostyczny w poszczególnych placówkach. Słowo „znaczący” wyparło związane z „zasadami” określenia: „grypsujący”, „dominujący”, „człowiek”. Poprzez propagowanie określonego nazewnictwa personel działa w intencji dalszego obniżania wpływu dawnych zasad i zmniejszania różnic statusowych pomiędzy podopiecznymi.

[...] *raczej używamy takich sformułowań „znaczący” chłopcy, mniej „znaczący”, na zasadzie takiej, to złapało się od zespołu diagnostycznego i, i tak zostaje, tak... Chłopak znaczący albo chłopak ważny, w taki sposób raczej określamy takiego gościa (wychowawca).*

Wychowankowie „znaczący”, są to ci, którzy mają duży (znaczący) wpływ na formalne i nieformalne relacje wśród kolegów, jak również pomiędzy nimi i personelem. Chłopcy umiejscowieni wysoko w nieformalnej stratyfikacji nie tylko wyznaczają pewne standardy interakcyjne, lecz także stanowią obiekt zabiegów ze strony pozostałych, koncentrując na sobie ich uwagę. Do tego nielicznego grona (zazwyczaj jeden do kilku wychowanków w placówce) zaliczyć można przywódców oraz ich „żołnierzy”. Jeśli brać pod uwagę cechy konstytutywne dla wysokiego statusu, to są to wychowankowie, którzy nie dopuścili się czynów objętych infamią w odniesieniu do wartości istotnych dla realiów społeczności placówki (np. przestępstwa seksualne, przeciwko własnej rodzinie), a także nie narazili się na ostracyzm podczas pobytu w niej.

10.1.1. Przywódcy

Dokonując krótkiej charakterystyki roli, jaką zajmują w placówce przywódcy, można, posiłkując się słowami jednego z wychowawców, powiedzieć, że *„wyższa pozycja liderów objawia się tym, że mają wpływ na to co się dzieje”*. „Rządzący” zazwyczaj realizują swoją władzę poprzez nakłanianie innych do wykonywania pewnych działań, nawet gdy wiążą się one dla nich z osobistym ryzykiem. Tutaj jednak można dokonać zasadniczego podziału na dwie grupy przywódców, bazujących na poparciu dla ich pozycji ze strony personelu lub na jego braku.

Przywódcy wspierani przez kadrę

W pierwszym przypadku status lidera grupy nie wynika z przynależności do „drugiego życia”, więc są oni zazwyczaj wspierani przez personel i pomagają mu w utrzymaniu pożądanych relacji wśród wychowanków.